Szczęść Boże
Niedawno przeżywaliśmy najważniejsze dla nas święta – Wielkanoc i pamiętamy, że Jezus zmartwychwstał i żyje wśród nas. Wspólnie spotykamy się z Nim w sposób szczególny podczas Mszy Świętej.
Posłuchajcie, czego o Mszy Świętej dowiedział się Marek, kolega Kacpra.

Spostrzeżenia Marka na Mszy
niedzielę rano Marek i jego mama wybierali się na Mszę Świętą. Marek założył białą koszulę i sweter. Z pomocą mamy siadł na przygotowany wózek inwalidzki, który lśnił czystością. Mama pomyślała, że w drodze do kościoła będzie pchać wózek, by odciążyć syna. Ale tuż przed domem spotkali Kacpra z bratem Jankiem i ich rodzicami. Janek, Kacper i ich tata natychmiast zaproponowali, że to oni będą prowadzić wózek Marka. Marek i mama chętnie się na to zgodzili i dalej szli już razem. W pewnej chwili Marek zapytał głośno:    – Mamo, dlaczego w niedzielę chodzimy na Mszę Świętą?
–  Niedziela  jest  pamiątką  zmartwychwstania  Pana  Jezusa,  to  wyjątkowy  dzień  w tygodniu – wyjaśniła mama.
– Aha, rozumiem – zawołał Marek. – Ja nie idę do przedszkola, a ty do pracy.
– W tym dniu, odświętnie ubrani, idziemy do kościoła na Mszę Świętą – dodała mama. Marek chciał jeszcze o coś zapytać, ale byli już przed kościołem. Wszyscy weszli do środka i przeżegnali się wodą święconą z kropielnicy. Mama podjechała wózkiem Marka blisko ołtarza. Marek lubił to miejsce, ponieważ stamtąd było dobrze widać ołtarz i gdy troszeczkę się wychylił, mógł zobaczyć co się dzieje w zakrystii.
Po krótkiej modlitwie w ciszy Marek z niecierpliwością czekał na rozpoczęcie Mszy Świętej. Rozglądając się, zobaczył, że do kościoła przyszli też jego znajomi z przedszkola. Oprócz Kacpra była Gabrysia i Julka.Marek zerknął także w stronę zakrystii. Zaciekawiony przyglądał się, jak ksiądz na czarną sutannę zakłada długą białą szatę przypominającą suknię, a na nią biały ornat ze złotymi ozdobami. Gdy rozległ się dźwięk dzwonka, Marek zobaczył, że wszyscy wstają. Ksiądz i ministranci wyszli z zakrystii, uklęknęli na jedno kolano przed ołtarzem, a potem stanęli wokół  niego.  W  tym  czasie  wszyscy  śpiewali.  Rozpoczęła  się  Msza  Święta.  Kapłan  podszedł do ołtarza, pokłonił się i ucałował ołtarz.Marek zwrócił uwagę, że później, podczas wypowiadania słów „Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina”, wszyscy bili się w piersi. Sam również zacisnął dłoń i mocno uderzał się w pierś. Po skończonej Mszy Świętej Marek zasypał mamę pytaniami.
– A dlaczego kapłan na początku Mszy całuje ołtarz? – zapytał.
– Ucałowanie ołtarza to znak szacunku do Jezusa – odpowiedziała mama.
 – Ołtarz to specjalny stół. Tak jak w rodzinie spotykamy się, aby jeść posiłek przy wspólnym stole, tak przy ołtarzu karmi nas Jezus – dodała.Do Marka i jego mamy dołączyła cała rodzina Kacpra i wspólnie wracali do domu.
– Jak nazywa się ten domek, przed którym pali się czerwone światło? Pani na katechezie mówiła, ale to było tak trudne słowo, że nie zapamiętałem – zapytał Marek.
– To ta-ber-na-ku-lum – powiedział tata Kacpra.
– W tym miejscu mieszka Jezus pod postacią białego chleba. A ta czerwona lampka przypomina nam o obecności Jezusa, przed którym należy przyklęknąć.
– W czasie Mszy też klękamy – wyrywał się Kacper.
– Oczywiście, masz rację – potwierdził tata – ale wtedy klękamy na dwa kolana.Markowi przypomniała się jeszcze jedna wątpliwość:
– A dlaczego na początku Mszy wszyscy ludzie bili się w piersi?
– Bicie się w piersi to znak szczerego żalu za to, co zrobiliśmy złego – wyjaśniła mama.I tak upłynęła im droga do domu. Marek był bardzo zadowolony, że spotkał się z Panem Jezusem, a jednocześnie dowiedział się tylu nowych rzeczy o Mszy Świętej.
– Dokąd Marek ze swoją mamą poszli w niedzielę?
– Kogo spotkali w drodze do kościoła?
– Co zrobił kapłan na początku Mszy Świętej?
– Jak nazywają się szaty liturgiczne kapłana?
– Jak nazywa się stół, przy którym ksiądz sprawuje Mszę Świętą?
– Gdzie mieszka Pan Jezus ukryty pod postacią chleba?
– Co oznacza bicie się w piersi?
– Dlaczego klękamy podczas Mszy Świętej?
Niedziela jest dniem radości, cieszymy się ze zmartwychwstania Jezusa. W tym dniu powinniśmy spotkać się z Panem Jezusem w kościele na Mszy Świętej. Musimy jednak pamiętać, że nasza postawa i gesty, które wykonujemy, powinny być czynione z szacunkiem.
Teraz kilka zagadek :)
1. Stoi  w kościele
  obrusem białym nakryty.
  Całuje go ksiądz
 i stawia na nim święte kielichy. (ołtarz)
2. Pan Jezus tam mieszka,
   czerwona lampka przy nim się pali,
  klękają przed nim duzi i mali. (tabernakulum)
3. Gdy podczas Mszy Świętej
modlisz się chętnie,
na oba kolana szybko... (uklękniesz)
4. Dłoń zaciśnięta, ale nie w złości,
  uderzasz nią w piersi,
 by Boga... (przeprosić)